

Stara jak nowa

12.06.2013.

CHOSZCZNO Po Zwierzyniu, Sulinie, Piaseczniku i Zamęcinie, także i mieszkańcy Stradzewa doczekali się otwarcia świetlicy. Jej generalny remont kosztował około 350 tys. zł i sfinansowany został ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz kasy gminy.

- Nic tylko się bawić – sołtys JACEK SZYSZKA jest pod wrażeniem nowej podłogi. Oprawdając nas po obiekcie podkreślił, że choć to był tylko remont, to tak naprawdę mają nowy obiekt. Wymieniono nie tylko podłogę, ale także dach, instalację elektryczną, kocioł centralnego ogrzewania, a przede wszystkim cały budynek został ocieplony. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich cieszą się zarówno z tego, że mają odrębne pomieszczenie, w którym trzymają kuchenne zastawy, jak i z nowej kuchni. Nikogo nie dziwi fakt, że dzieci najbardziej zachwalają salę komputerową, którą wyposażył Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Choszcznie. – Pracuję tu od niedawna, więc nie mogę mówić o tym, jakie warunki tu kiedyś były, ale mogę zapewnić, że teraz dzieci nie mają prawa do narzekania – mówi ANNA SOBIERAJSKA, która tu pracuje jako wychowawca w świetlicy środowiskowej. – A jeszcze fajny plac zabaw mamy – mówi ANASTAZJA FIERKA, która razem z AMELIĄ SZYSZKĄ przygotowywała się do przecięcia wstęgi.

Jednym z pierwszym mieszkańców Stradzewa, którzy zawitali na sobotnią uroczystość był TADEUSZ SCHWARZ. – Trzeba się trochę zabawić – pokazuje przyniesiony ze sobą koszyk pełen smakołyków i od razu tłumaczy, że otwarcie jest ważne, ale on przyszedł także na zabawę. Chwilę później było już tłoczno. – Cholera, chyba braknie miejsca – zaczął denerwować się sołtys. Do przecięcia wstęgi zaprosił burmistrza ROBERTA ADAMCZYKA, radnego BOGUSŁAWA SZYMAŃSKIEGO, szefową KGW BARBARĘ BASISTY, ks. GRZEGORZA SUCHOMSKIEGO oraz kierownik M-GOPS DANIELĘ LEWANDOWSKĄ. – Choć często tu bywałem, to jednak dopiero teraz widzę jak ta podłoga wygląda. Szczerze powiem, że przez chwilę zastanawiałem się nad tym czy przed wejściem nie zdjąć butów – na włodarzu gminy nowa podłoga też zrobiła wrażenie. Chwilę później gospodyniom wręczył 20-litrowy podgrzewany termos, a mówiąc już do wszystkich zebranych podkreślił, że takie przedsięwzięcia zawsze rodzą się w bólu i, że to głównie zasługa radnego

B. Szymańskiego, że właśnie w Stradzewie, a nie w innej wiosce zrealizowano taką inwestycję. Wspomniane wyżej Anastazja i Amelka poczuły się szczególnie docenione, bo to one wraz z VIP-ami oficjalnie otwierały świetlicę. Był też okolicznościowy program artystyczny, w którym zaprezentowały się miejscowe gwiazdeczki, a na koniec wspomniana już wyżej zabawa. – Szaleliśmy do białego rana i wszystko było super – mówi żona sołtysa ELŻBIETA SZYSZKA. A skoro żona tak mówi, to na pewno tak było.

Tadeusz Krawiec

{gallery}stradzewoswietlicaotwarcie2013{/gallery}